

Więcej zakażeń w Hiszpanii niż we Włoszech

20 marca 2020



Małgorzata Wołczyk – dziennikarka tygodnika „Do Rzeczy”, ekspert ds. Hiszpanii, w stanie kwarantanny w Polsce – tłumaczy sytuację w Hiszpanii. Sytuacja w tamtym kraju jest tragiczna. Tempo przyrostu chorych przewyższa te w Chinach czy we Włoszech. Stan na 19 marca: 15 tys. zakażonych i 741 ofiar śmiertelnych. W środę o 21 do swych przerażonych poddanych przemówił król Hiszpanii Filip VI. Jednak przemówienie monarchy, jak wskazuje dziennikarka, nie pomogło: „Na Hiszpanów padł błady strach [...] 80% Hiszpanów uważa, że wszystkie działania są spóźnione”. Rząd nie przeprowadza (chyba, że chodzi o personel medyczny lub polityków) testów na koronawirusa, ponieważ jest już zbyt wielu chorych. Zastanawiające jest to, że pomimo przebywania Hiszpanów w domach, choroba dalej się rozprzestrzenia. Madryt zmaga się z największym wyzwaniem. Jest tam bowiem połowa chorych Hiszpanów. Dotychczas dwa stołeczne hotele zmieniły się w szpitale. Kolejne hotele zamierzają zrobić to samo.